

Aleksander Szpojankowski

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

szpojan@hotmail.com

## Glosa do wyroku sądu najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 roku II CSK 264/13 zbyt wąska definicja powiernictwa

*Gloss to the judgment of the Supreme Court of January 23rd, 2014 II CSK 264/13. Too narrow definition of trusteeship*

### STRZECZENIE

Przedmiotem niniejszej glosy jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 roku o sygnaturze II CSK 264/13. Komentowane orzeczenie porusza problematykę powiernictwa. Autor odnosi się do wykorzystanej przez Sąd Najwyższy definicji tej konstrukcji prawnej, która jego zdaniem jest zbyt wąska jak dla wymagań profesjonalnego obrotu prawnego, na dowód czego zestawia użytą przez Sąd Najwyższy definicję z dorobkiem orzecznictwa oraz doktryny w przedmiotowym zakresie. Tym sposobem autor wskazuje na braki zastosowanej przez Sąd Najwyższy definicji powiernictwa. We wnioskach autor wskazuje na zagrożenia jakie mogą płynąć faktu utrwalenia się przedmiotowej definicji dla praktyki prawa. Natomiast, co do samego orzeczenia o obowiązku zachowania właściwej formy prawnej dla dokonania czynności powierniczych autor podziela stanowisko Sądu Najwyższego.

**Słowa kluczowe:** powiernictwo; sąd najwyższy; czynności fidejucyjne; zobowiązania; prawo cywilne

### WPROWADZENIE

Przedmiotem glosy jest wyrok Izby Cywilnej Sądu Najwyższego (dalej jako „SN”) z dnia 23 stycznia 2014 roku<sup>1</sup>, rozstrzygający wątpliwości dotyczące formy prawnej umowy powierniczego przeniesienia własności. Jednakże, glosa nie jest krytyczna wobec samego rozstrzygnięcia SN, które należy uznać za trafne. Pewne kwestie sporne wywołuje zastosowana przez skład orzekający definicja powiernictwa w kontekście dorobku orzecznictwa oraz doktryny, a także wykorzystania tej instytucji w praktyce obrotu. Wydaje się ona bowiem zbyt wąska, a przez to nie spełniająca

---

<sup>1</sup> II CSK 264/13.

wymogów profesjonalnego obrotu prawnego. Z uwagi na znaczenie dla nauki i praktyki prawa orzeczeń SN wydaje się koniecznym zwrócić uwagę to, że stosowana przez SN definicja powiernictwa nie oddaje w pełni jej charakteru przez co może to prowadzić do sporów interpretacyjnych a w konsekwencji zagrozić pewności obrotu.

## STAN FAKTYCZNY

Omawiany wyrok dotyczył obowiązywania umowy powierniczego przeniesienia udziałów w trzech spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, która pierwotnie zawarta została w formie ustnej, a następnie potwierdzona w formie pisemnej. Powód domagał się złożenia przez pozwanego oświadczenia o nieodpłatnym przeniesieniu udziałów w wyżej wskazanych spółkach na wskazaną osobę trzecią albo, alternatywnie na rzecz samego powoda. Powództwo o roszczenie wynikające z przedmiotowej umowy powierniczego przeniesienia udziałów zostało oddalone w całości przez Sąd Okręgowy. Powód, w konsekwencji wniósł apelację od orzeczenia Sądu Okręgowego, która również została oddalona. Powód zdecydował się złożyć skargę kasacyjną zarzucając orzeczeniu Sądu Apelacyjnego między innymi obrazę przepisów dotyczących przenoszenia udziałów lub akcji w świetle Kodeksu Handlowego (dalej jako „k.h.”)<sup>2</sup>, w związku z przepisami Kodeksu Cywilnego (dalej jako „k.c.”)<sup>3</sup>, dotyczącymi ustawowych granic swobody kontraktowania, formy prawnej zawierania umów nienazwanych, a także rozróżnienia pomiędzy czynnościami powierniczymi a zleceniem. SN, glosowanym orzeczeniu uznał zasadność skargi kasacyjnej, uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego oraz przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Należy wskazać, że art. 180 k.h. *expressis verbis* wskazywał, że dla przeniesienia udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wymagało formy pisemnej pod rygorem nieważności, co jak wskazał SN w przedmiotowym orzeczeniu, zgodnie ze stanowiskiem judykatury oraz doktryny determinowało formę umowy o powiernicze przeniesienie udziałów. W tym zakresie z rozstrzygnięciem SN należy się zgodzić.

## DEFINICJA POWIERNICTWA WEDŁUG SN

Największe wątpliwości budzi zastosowana przez SN definicja stosunku fiducjarnego. Dla celów komentowanego wyroku SN zdefiniował ją następująco: „[...] do kategorii czynności prawnych powierniczych, dopuszczalnych w granicach swobo-

<sup>2</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 czerwca 1934 roku, Dz.U.1934.57.502 z późn. zm.

<sup>3</sup> Ustawa z 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks Cywilny, t.j. Dz.U. z 2017 poz. 459 ze zm.

dy umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.), zalicza się umowy obejmujące przeniesienie przez jeden podmiot (powierzającego) na drugi podmiot (powiernika) prawa oraz zaciągnięcie przez nabywcę prawa (powiernika) zobowiązania wobec zbywcy (powierzającego) do korzystania z nabytego prawa jedynie w ograniczonym zakresie, określonym treścią umowy”. Powyższej definicji należy przedstawić dwa zarzuty.

Po pierwsze, definicja ta nie uwzględnia tego, iż warunkiem zakończenia stosunku powiernictwa, co odróżnia go od innych form przeniesienia własności na drugą osobę, jest obowiązek ciążący na powierniku do dokonania na rzecz powierzającego przewłaszczenia zwrotnego przekazanych mu rzeczy lub praw. To właśnie ten swoisty rodzaj „tymczasowości” powiernictwa jest istotą tego stosunku prawnego, odzwierciedla on wzajemne zaufanie stron, której jest podstawą każdej czynności fiducjarnej. W polskiej doktrynie prawa poświęconej powiernictwu podnosi się nawet, iż na potrzeby tej instytucji konieczne jest wyodrębnienie właściwego dla niej modelu kauzy, jakim jest *causa fiduciae*. Jej cechą wyróżniającą jest właśnie brak trwałości przysporzenia na rzecz powiernika, co wiąże się w sposób oczywisty z obowiązkiem powiernika do powtórnego przysporzenia rzeczy lub prawa<sup>4</sup>.

Drugim zarzutem, o mniejszym ciężarze gatunkowym jest niedoprecyzowanie przesłanki ograniczonych uprawnień powiernika do przewłaszczonych na niego rzeczy lub praw. Sposób określenia tychże w definicji SN nie jest precyzyjny. Na zakres władztwa powiernika nad przewłaszczonymi na jego rzecz rzeczami lub prawami należy patrzeć dwojako, rozróżniając je na występowanie powiernika w stosunkach zewnętrznych pomiędzy nim samym a osobami trzecimi oraz w stosunkach wewnętrznych pomiędzy powiernikiem a powierzającym. W stosunkach zewnętrznych powiernik zawsze będzie występował jako właściciel posiadający nieograniczone władztwo nad rzeczą, gdyż w wyniku zawarcia umowy przenoszona jest na niego własność rzeczy, natomiast umowa powiernictwa znana jest wyłącznie stronom stosunku prawnego. Odmienne w stosunkach wewnętrznych powierzający zastrzega ograniczenia w zakresie rozporządzania rzeczą lub prawem przez powiernika. Gwarancją przestrzegania przez niego ograniczeń wynikających ze stosunku wewnętrznego jest wzajemne zaufanie stron, a także stosunek obligacyjny pomiędzy powiernikiem a powierzającym o charakterze *inter partes*<sup>5</sup>. Definicja przytoczona przez SN nie wyróżnia tych elementów, przez co trudno ją uznać za właściwe określenie tej instytucji, ponieważ eliminuje z niej przede wszystkim kluczowy element wszelkich stosunków fiducjarnych jakim zaufanie pomiędzy stronami.

<sup>4</sup> Tak: R. Rykowski, *Pojęcie powiernictwa – konstrukcja prawna zarządu powierniczego*, Warszawa 2005, s. 96. Odmienne: P. Stec, *Powiernictwo w prawie polskim na tle porównawczym*, Kraków 2005, s. 267; Autor uważa, że umowa zarządu mieści się w zakresie obligandi causa z rozszerzeniem o obecność pojęcia ułatwienia zarządu.

<sup>5</sup> Por. przypis 9.

W tym miejscu należy wskazać, iż takie rozumienie instytucji powiernictwa zdaje się potwierdzone w utrwalonej linii orzecniczej SN. Zbliżoną do analizowanej definicji, SN wskazywał w wyroku z 21 stycznia 2005 roku, gdzie stwierdził: „To, że zbycie miało charakter powierniczy oznacza tylko tyle, iż wykonywanie prawa z tych udziałów przez nabywcę podlega wobec zbywcy ograniczeniom wynikającym z umowy z dnia 20 grudnia 2002 r. Wspólnik, który zbywa udziały, także wtedy, gdy zbycie takie ma charakter powierniczy, musi się liczyć z tym, że traci wszelkie prawa składające się na taki udział. Jeżeli zbycie obejmuje wszystkie udziały, jakie przysługiwały wspólnikowi w spółce, to traci on także, z dniem skutecznego zbycia udziałów, status wspólnika<sup>67</sup>”. W tej definicji, SN zwraca uwagę wyłącznie na aspekt przeniesienia własności rzeczy lub praw i w konsekwencji wygaśnięcie wszelkich uprawnień pierwotnego właściciela wynikających z przeniesionej rzeczy.

Przedstawienie powiernictwa, w sposób wskazanych w przytoczonych definicjach wydaje się zbyt wąskie w stosunku do samej istoty tej instytucji oraz wymogów praktyki rynkowej co, biorąc pod uwagę doniosłość orzeczeń SN dla funkcjonowania obrotu prawnego jest niewystarczające i, jak wskazano na wstępie może skutkować stanem niepewności uczestników obrotu.

## DOKTRYNALNA DEFINICJA POWIERNICTWA

Wskazana w glosowanym orzeczeniu definicja powiernictwa znajduje się w pewnej sprzeczności z dorobkiem doktryny w zakresie opisywania czynności fiducyjnych, dlatego też zasadnym jest przytoczenie niektórych poglądów doktryny w tym zakresie, tak aby ująć w definicji powiernictwa wszelkie, kluczowe dla tego stosunku prawnego elementy. Przy czym należy podkreślić, iż w obecnym stanie prawnym pojęcie powiernictwa nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę.

Definicje powstałe na gruncie doktryny nauk prawnych można podzielić na takie, które definiują omawiane pojęcie w sposób szeroki (rozumienia na ich gruncie, niektórych umów nazwanych z Kodeksu Cywilnego np. umowy komisju jako czynności powierniczych) oraz wąsko (eliminując z definicji m. in. zastępstwo pośrednie). Według A. Woltera za czynności powiernicze uznaje się sytuację kiedy: „(...) jedna strona dokonuje na rzecz drugiej przysporzenia prawa w celu osiągnięcia takiego celu gospodarczego do jakiego prawo to w zasadzie nie jest potrzebne, druga zaś strona zobowiązuje się do niekorzystania z tego prawa w zakresie wykraczającym poza ten cel<sup>77</sup>”. Z kolei według A. Kidyby: „Stosunek powiernictwa

<sup>6</sup> Wyrok SN z 21 stycznia 2005 roku, I CK 528/04.

<sup>7</sup> A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo Cywilne. Zarys części ogólnej, Warszawa 1998, s. 306–307.

zakłada więc przeniesienie określonych praw i obowiązków na powiernika, który występuje w stosunku zewnętrznym – wobec osób trzecich – natomiast w stosunku – wewnętrznym – z powierzającym, ma korzystać z przyznaných mu praw i we wskazanym zakresie, z obowiązkiem przeniesienia tych praw i obowiązków z powrotem<sup>8</sup>. A. Szpunar przybliżając instytucję powiernictwa korzysta pomocniczo z dorobku niemieckiej literatury w tym zakresie: „Fiducjariusz (powiernik) staje się niczym nieograniczonym podmiotem przeniesionego na niego prawa w stosunkach zewnętrznych, zatem wobec osób trzecich. Może rozporządzać nabytym przedmiotem majątkowym. Natomiast w stosunkach do fiducjanta powiernik powinien zachować się zgodnie z treścią zawartego porozumienia. Stosunek wewnętrzny między tymi osobami jest oparty na zaufaniu i ma charakter zasadniczo obligacyjny<sup>9</sup>”. W jednej z pierwszych prób opisaną i zdefiniowaną stosunku powiernictwa A. Kędzierka – Cieślak w ten sposób przybliżała tę instytucję: „(...) przez stosunek prawny powiernictwa należałoby rozumieć sytuację prawną, w której jednej osobie (powiernikowi) służy określone prawo (rzeczowe lub obligacyjne), ograniczone jednak wyłącznie w stosunku wewnętrznym do innej osoby (powierzającego). W określeniu tym jeden element wymaga szczególnego podkreślenia: w stosunku zewnętrznym (wobec osób trzecich) powiernik jest wyłącznie podmiotem przysługującego prawa<sup>10</sup>”. Według T. Dybowskiego przedmiotem powiernictwa jest: „Prawo własności jako podstawowa w każdym porządku prawnym forma władztwa nad różnymi dobrami, której celem było i jest zapewnienie najdalej idącej aropriacji tych dóbr przez podmioty prawa własności, było poczynając od epoki antycznej do czasów dzisiejszych wykorzystywane za pośrednictwem konstrukcji powiernictwa dla innych celów niż bezpośrednie zaspokajanie interesów osób będących formalnie właścicielami<sup>11</sup>”. K. Michałowska definiuje czynność powierniczą jako: „(...) polska doktryna uznaje, że czynność powiernicza polega na tym, że jedna strona dokonuje na rzecz drugiej przysporzenia w celu osiągnięcia takiego celu gospodarczego, do jakiego prawo to w zasadzie nie jest potrzebne. Druga strona tej czynności zobowiązuje się do niekorzystania z tego prawa w zakresie wykraczającym poza ten stosunek. Przyjmujący przysporzenie występuje w stosunku zewnętrznym jako właściciel przedmiotu przysporzenia, a zobowiązanie do jego zwrotu zbywcy oparte jest na zaufaniu stron i ma charakter obligacyjny, a nie rzeczowy<sup>12</sup>”. J. Trzebiński charakteryzuje czynność powiernicze w następujący sposób:

<sup>8</sup> A. Kidyba, *Prawo handlowe*, Warszawa 2002, s. 118.

<sup>9</sup> A. Szpunar, O powierniczych czynnościach prawnych, „Rejent” 1993 11/31, s. 9–26.

<sup>10</sup> A. Kędzierska-Cieślak, *Powiernictwo (Próba określenia konstrukcji prawnej)*, „Państwo i Prawo” 1977, nr 8–9, s. 44–54.

<sup>11</sup> T. Dybowski, *Zasada jedności własności państwowej a stosunek powiernictwa*, „Państwo i Prawo” 1984, nr 10, s. 17–34.

<sup>12</sup> K. Michałowska, *Trust i stosunku powiernicze w prawie angielskim*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1996, z. 2, s. 293–341.

„Ich cechą charakterystyczną jest przysporzenie (powierzenie) prawa w taki sposób, że osoba, na rzecz której to przysporzenie następuje (powiernik), wobec osób trzecich występuje jako wyłączny podmiot przysługującego jej prawa, natomiast względnie powierzającego zachowuje się tak, jak wymaga tego pochodzące z dodatkowego zastrzeżenia w treści czynności powierniczej ograniczenie tego prawa<sup>13</sup>”. Wartą uwagi jest jeszcze definicja stworzona przez G. Tracza i F. Zolla nadająca powiernictwu następujące cechy: „W tym przypadku cechą tą ma być szczególnie skuteczność uprawnień powierzającego prowadząca do uprzywilejowania jego roszczenia o wartość, w sytuacji gdy prawo tę wartość reprezentujące przysługują innemu podmiotowi. Przy czym pojęcie to należy w naszej ocenie zarezerwować dla tych przypadków, gdy podstawą przesunięcia prawa jest czynność prawna, a to dla rozróżnienia od instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, gdzie jak już wykazaliśmy, także może dochodzić do uprzywilejowania takiego roszczenia z uwagi na podobny rozkład interesów stron. Tak ujęte pojęcie powiernictwa przydaje tej kategorii normatywnego znaczenia i powoduje, że można zakreślić granice prawnej dyskusji na temat powiernictwa i powierniczych czynności prawnych<sup>14</sup>”. Z kolei A. Kappes wąsko zdefiniował powiernictwo: „(...) w stosunku powierniczym powierzający rozporządza rzeczą lub prawem na rzecz powiernika w określonym w treści czynności lub w ustawie celu, zaś powiernik jest zobowiązany korzystać z rzeczy nabyte lub prawa w sposób zgodny z celem rozporządzenia a niekiedy także rozporządzić zwrotnie rzeczą lub prawem na rzecz powierzającego<sup>15</sup>”.

Co ciekawe, w sposób analogiczny do przedstawionych definicji doktrynalnych instytucję powiernictwa rozumie Sąd Apelacyjny w Szczecinie, który w wyroku z 22 listopada 2012 roku wskazał co następuje: „(...) przez umowę zarządu powierniczego należy rozumieć taką więź obligacyjną, gdzie jedna z osób (powierzający) – w celu przekazania zarządu – przenosi czasowo i z zastrzeżeniem zwrotu w danych okolicznościach określone prawo lub majątek (jego część) na inny podmiot (powiernika), który staje się doń uprawniony<sup>16</sup>”. Z uwagi na istnienie w orzecznictwie poglądu takiego jak cytowany wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, wydaje się niezrozumiałym, iż SN w swojej praktyce orzeczniczej nie uwzględnił takiego podjęcia do powiernictwa jak to wskazane powyżej, gdyż właśnie definicja zaproponowana przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w odróżnieniu od tej zaproponowanej przez SN jest spójna z dorobkiem doktryny w tym zakresie (która to z racji na brak regulacji ustawowych powiernictwa jest kluczowa dla kształto-

<sup>13</sup> J. Trzebiński, Czynności powiernicze, „Przegląd Prawa Handlowego” 1997 nr 2, s. 27–32.

<sup>14</sup> G. Tracz, F. Zoll, Przydatność pojęcia powiernictwa dla prawa prywatnego, „Przegląd Prawa Handlowego” 1998, nr 4, s. 24–28.

<sup>15</sup> A. Kappes, Pojęcie powiernictwa w prawie polskim [w:] Prawo handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Okolskiego, pod red. M. Modrzejewskiej, Warszawa 2010, s. 357–366.

<sup>16</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 22 listopada 2012 roku, I ACa 477/12.



wanie się tej instytucji w polskim porządku prawnym), a co za tym idzie w pełni odzwierciedla wszystkie elementarne cechy konieczne, aby zakwalifikować daną czynność prawną jako czynność powierniczą.

Po tym krótkim wyciągu z poglądów doktryny na temat powiernictwa i czynności powierniczych możemy znaleźć kilka cech wspólnych dla wymienionych powyżej definicji, które to wskażą jakie elementy są kluczowe dla powiernictwa. Są to przysporzenie prawa lub rzeczy na rzecz drugiej osoby, rozróżnienie uprawnień powiernika w stosunkach zewnętrznych i wewnętrznych, polegające na tym, że powiernik występuje jak właściciel, ale jest ograniczony w prawie własności względem powierzającego oraz przekazanie prawa lub rzeczy powierzającemu po dokonaniu określonej czynności prawnej lub faktycznej. To ten ostatni element różnicuje definicje doktrynalne potwierdzone niejako orzeczeniem Sądu Apelacyjnego od definicji wskazanej w głosowanym wyroku, który to nie uwzględnia w stosunku powiernictwa powtórnego przeniesienia własności rzeczy lub praw na powierzającego, co jak wskazano powyżej jest jednym z podstawowych cech takiego stosunku prawnego.

## PODSUMOWANIE

Reasumując, SN w głosowanym wyroku bardzo wąsko zdefiniował powiernictwo, koncentrując się wyłącznie na tym, że istotą tej instytucji jest przeniesienie własności rzeczy lub praw na powiernika, którego władztwo ograniczone jest postanowieniami umowy powierniczej pomiędzy powierzającym a zbywcą. SN pozbawił stosunek powiernictwa kluczowego elementu jakim jest wzajemne zaufanie pomiędzy powiernikiem a powierzającym odzwierciedlającym się w dwóch płaszczyznach. Pierwszą z nich jest zaufanie powierzającego, że powiernik wraz z wygaśnięciem stosunku prawnego zwrotnie przewłaszczy powierzone rzeczy lub prawa. Drugą płaszczyzną jest zaufanie powierzającego, że powiernik (nad którym powierzający nie będzie miał w trakcie trwania stosunku prawnego pełnej kontroli) będzie rozporządzał przewłaszczonym na niego prawem własności w zakresie ograniczonym umową powiernictwa.

W praktyce obrotu na instytucję powiernictwa składają się trzy podstawowe elementy, bez której powiernictwo nie istnieje. Są to: przewłaszczenie na powiernika przez powierzającego określonych rzeczy lub praw, ograniczenia wynikające z umowy w zakresie dysponowania rzeczami lub prawami przez powiernika oraz obowiązek powiernika to zwrotnego przewłaszczenia rzeczy lub praw na powierzającego. Wydaje się za uzasadnione, aby rozumieć powiernictwo w następujący sposób: powiernictwo polega na przeniesieniu własności rzeczy lub praw na powiernika, gdzie względem osób trzecich zachowuje się on jak właściciel a w relacjach z powierzającym ograniczony jest on treścią czynności przeniesienia

własności rzeczy lub praw oraz jest zobowiązany do zwrotu własności po spełnieniu warunku przewidzianego w samej treści tego stosunku prawnego. Przez co umowę powiernictwa należy rozumieć jako umowę konsensualną, odpłatną lub nieodpłatną, dwustronnie zobowiązującą<sup>17</sup>. Umowa powiernictwa będzie miała charakter wzajemny wyłącznie pod warunkiem jej odpłatności, w odmiennym przypadku o wzajemności nie może być mowy, ponieważ przewłaszczenie na rzecz powiernika nie ma takiego charakteru<sup>18</sup>.

Z uwagi na powyższe należy uznać definicję zastosowaną przez SN w glosowanym orzeczeniu za wadliwą, wprowadzającą pewne zamieszanie pojęciowe do obrotu prawnego, a w konsekwencji zwiększającą ryzyko wzrostu poziomu niepewności prawa. Rodzi się pytanie o to jak sądy powszechne, dla których wyroki SN są podstawą utrwalania linii orzeczniczych, będą rozumiały instytucje powiernictwa, dlatego też koniecznym wydają się dokonanie stosownej korekty. Ponieważ kierowanie się przez sądy omawianą definicją może prowadzić do sytuacji, w której powierzającemu nie będzie przysługiwało roszczenie o zwrot przewłaszczonych na powiernika rzeczy lub praw, co spowoduje, faktyczne pozbawienie powierzającego sądowej ochrony jego praw.

## BIBLIOGRAFIA

- Dybowski, T. Zasada jedności własności państwowej a stosunek powiernictwa, „Państwo i Prawo” 1984, nr 10.
- Kappes, A. [w:] System Prawa Prywatnego. Tom 9. Prawo zobowiązań – umowy nienazwane, pod red. W. Katner, Warszawa 2015.
- Kappes, A. Pojęcie powiernictwa w prawie polskim [w:] Prawo handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Okolskiego, pod red. Modrzejewska, M., Warszawa 2010.
- Kędzierska – Cieślak, A. Powiernictwo (Próba określenia konstrukcji prawnej), „Państwo i Prawo” 1977, nr 8–9.
- Kidyba, A. Prawo handlowe, Warszawa 2002.
- Michałowska, K. Trust i stosunku powiernicze w prawie angielskim, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1996, z. 2.
- Radwański, Z., Panowicz – Lipska, J. Zobowiązania – część szczegółowa, Warszawa 2013.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 czerwca 1934 roku, Dz.U.1934.57.502 z późn. zm.
- Rykowski, R. Pojęcie powiernictwa – konstrukcja prawna zarządu powierniczego, Warszawa 2005.
- Stec, P. Powiernictwo w prawie polskim na tle porównawczym, Kraków 2005.
- Szpunar, A. O powierniczych czynnościach prawnych, „Rejent” 1993 11/31.

<sup>17</sup> Z. Radwański, J. Panowicz – Lipska, Zobowiązania – część szczegółowa, Warszawa 2013, s. 182.

<sup>18</sup> A. Kappes [w:] System Prawa Prywatnego. Tom 9. Prawo zobowiązań – umowy nienazwane, pod red. W. Katner, Warszawa 2015, s. 389.



Tracz, G., Zoll, F. Przydatność pojęcia powiernictwa dla prawa prywatnego, „Przegląd Prawa Handlowego” 1998, nr 4.

Trzebiński, J. Czynności powiernicze, „Przegląd Prawa Handlowego” 1997 nr 2.

Ustawa z 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks Cywilny, t.j. Dz.U. z 2017 poz. 459 ze zm.

Wolter, A., Ignatowicz, J., Stefaniuk, K. Prawo Cywilne. Zarys części ogólnej, Warszawa 1998.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 22 listopada 2012 roku, I ACa 477/12.

Wyrok SN z 21 stycznia 2005 roku, I CK 528/04.

Wyrok SN z dnia 23 stycznia 2014 roku, II CSK 264/13.

#### SUMMARY

The subject of this gloss is the judgment of the Supreme Court dated 23 January 2014, signature II CSK 264/13. The commented ruling raises the issues of trusteeship under Polish law. The author refers to the used by the Supreme Court definition of this legal structure, which in his view is too narrow as the requirements of legal practice. The author as proof of incompetence of the definition proposed by the Supreme Court, compares this interpretation to the achievements of case law and legal doctrine on the subject. In this way, the author points the shortcomings in the definition of trusteeship used by the Supreme Court. In conclusions, the author indicates the threats for legal practice in case that this definition would be binding. Whereas, as to the judgement on the obligation to maintain an appropriate legal form for fiduciary activities, the author shares the position of the Supreme Court.

**Keywords:** trusteeship, Supreme Court, fiduciary activities, legal obligations, civil law.